25 września – wybory do Sejmu i Senatu RP
9 października – wybory prezydenckie

Weź udział w wyborach!

Tym, co w sytuacji społeczno-politycznej dzieje się obecnie w kraju, wiele osób jest zniesmaczonych, zawiedzionych i rozczarowanych.
„Nie idę głosować", bo: „nic ode mnie nie zależy", „i tak zrobią po swojemu", „polityka jest brudna", „politycy dbają tylko o swoje interesy", „nie wierzę żadnej partii", „gdyby okręgi były jednomandatowe – poszedłbym na wybory" – to dość częste opinie, wpływające na malejącą stale wyborczą frekwencję. Na Opolszczyźnie sytuacja jest bardziej skomplikowana - wiele osób pracuje za granicą.

Ale...

Jeśli nie pójdziesz głosować – wygrają inni. Może właśnie ci, o których masz jak najgorsze zdanie. I to właśnie oni będą Cię reprezentować w parlamencie, choć wcale tego nie chcesz.
W wyborach każdy głos się liczy – także Twój.
Twoja nieobecność to oddanie głosu walkowerem.
Na listach wyborczych jest wielu ludzi uczciwych, pragnących, tak jak Ty zmian i lepszego jutra. Poszukaj ich. Głosuj.

Jak liczone są głosy?
- W naszym kraju nie ma żadnego wyznaczonego progu frekwencji, decydującego o tym, czy wybory są ważne – mówi Stanisław Kunstler, dyrektor Delegatury Państwowej Komisji Wyborczej w Opolu. – Natomiast oczywiście frekwencja wpływa na to, ile poszczególni kandydaci otrzymają głosów.
Mimo że w wyborach do Sejmu głosuje się w okręgach na listę – to z obrębu listy do Sejmu może wejść każdy, niezależnie od zajmowanego na niej miejsca, kto uzyska największą ilość głosów – dodaje dyrektor Kunstler – pod warunkiem, że lista uczestniczy w podziale mandatów. W przypadku partii oznacza to, że w wyborach powinna uzyskać ponad 5 proc. uprawnionych do głosowania, z konieczności przekroczenia tej granicy wyłączone zostały mniejszości narodowe. Tak więc, jeżeli partia zdobyła w danym okręgu np. trzy mandaty, to otrzymują je ci, którzy dostali na okręgowej liście najwięcej głosów.

W naszym województwie wybierać będziemy 13 posłów i 3 senatorów. Kto znajdzie się w parlamencie – zależy od Ciebie.

Droższe bilety autobusowe

O około 7 proc. podrożały od 16 sierpnia bilety w strzeleckim PKS-ie. Rok i jeden dzień po poprzedniej podwyżce – precyzuje Antoni Karecki, kierownik przewozów. Jak długo utrzymają się na tym poziomie – trudno powiedzieć, bo przecież wszystko zależy od cen benzyny. A te rosną ostatnio lawinowo. Koszt paliwa natomiast to jeden z podstawowych kosztów dla firmy przewozowej.

- Gdyby PKS w Strzelcach Opolskich S.A. nie prowadził jeszcze innej działalności, nie utrzymalibyśmy się z komunikacji publicznej. Od dłuższego czasu, bez względu na ceny biletów, obserwujemy ciągły odpływ pasażerów, zwłaszcza tych, którzy korzystali z biletów miesięcznych. To zjawisko nasiliło się zwłaszcza po poluzowaniu przepisów związanych ze sprowadzaniem samochodów z zagranicy. Właściwie można powiedzieć, że teraz praktycznie każda rodzina, wyłączając najuboższe, ma samochód. Wprawdzie przy dzisiejszych cenach benzyny i jego koszty utrzymania są wysokie, ale za to już nie korzysta się z komunikacji zbiorowej - mówi A. Karecki. - Z naszej najbliższej okolicy zniknęły też wszystkie duże zakłady przemysłowe, a np. do Cementowni Strzelce wysyłaliśmy każdego ranka trzy pełne autobusy. W mniejszych firmach – wiadomo – liczy się dyspozycyjny pracownik, z samochodem i komórką, zjawiający się na każde zawołanie, niemogący powiedzieć szefowi: kończę pracę, bo spieszę się na autobus. Zmniejsza się również ilość uczniów dojeżdżających do szkół, i to we wszystkich kierunkach – do Zawadzkiego, Prudnika, Krapkowic, Izbicka, czy Opola. Co roku ubywa nam ok. 30 proc. pasażerów i gdyby nie nasza stacja paliw, badania diagnostyczne i cała pozostała działalność – musielibyśmy chyba zwijać interes. Bo o ile jeszcze w przed południem autobusy są w pełni wykorzystane, to po godzinie 16 nasze przewozy można określić tylko jako socjalne. Po godzinie 19 czy 20 w kierunku Ujazdu czy Zawadzkiego jadą 2-3 osoby, z powrotem – nikt.

- Nie można dużych autobusów zastąpić małymi?

- Mamy kilka mniejszych pojazdów, a zakup następnych blokuje nam jedna podstawowa kwestia. Autobusy dowożące młodzież trzeba byłoby dublować, bo w miejsce jednego zabierającego ponad 40 osób, musielibyśmy w trasy wysyłać dwa małe, a tym samym zwiększyć zatrudnienie kierowców. Pomogłaby nam trochę zmiana godzin nauczania w szkołach; ściślej – zmiana godzin rozpoczęcia lekcji tak, by nie we wszystkich placówkach rozpoczynały się one o ósmej, ale to chyba mało realne.

Rozmawiała Marta Górka

Są wreszcie unijne stypendia!

dok. ze str. 1

I najważniejsze! Na paragonie musi widnieć imię i nazwisko ucznia pobierającego stypendium – zapisu tego powinien dokonać sprzedawca.

Tych uczniów, którym nie udało się do tej pory zgromadzić rachunków na odpowiednią kwotę, informujemy, że refundacji podlegają również wydatki poniesione w okresie wakacji, ale – zasada ta nie dotyczy tegorocznych absolwentów.

UWAGA!
Z dniem 30 września 2005 roku upływa termin realizacji projektu stypendialnego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, w związku z czym stypendia za rok szkolny 2004/2005 będą wypłacane tylko do końca września br.

NIE ZWLEKAJ!
ODBIERZ SWOJE STYPENDIUM!

Raczej dzwońmy po staremu

112 to nie tylko dodatkowy numer telefonu alarmowego, lecz system! System, który spina służby ratownicze i pozwala na sprawne i szybkie dysponowanie odpowiedniej pomocy w przypadku zagrożenia zdrowia lub mienia. W tej chwili nie można jeszcze powiedzieć, że już w pełni funkcjonuje, dlatego na razie jednak lepiej dzwonić pod numery zaczynające się na 9...

UE wskazała datę **1 września 2005r.** jako ostateczny termin uruchomienia systemu 112 w Polsce. Proces aktywacji już trwa. Wiele się o tym mówi i pisze. Dotychczas nr 112 był dostępny wyłącznie dla sieci komórkowych. Częściowo działał w ramach struktur policji, a w niektórych przypadkach zgłoszenia odbierała Państwowa Straż Pożarna. Od 1 września numer 112 będzie dostępny dla połączeń stacjonarnych. W powiecie strzeleckim numer ten będzie odbierał strażak PSP. System zakłada, że osoba odbierająca nr 112 ma możliwość bezpośredniego łączenia rozmówcy z odpowiednią służbą ratowniczą - w zależności od zagrożenia. Jednak dzisiaj nie ma technicznych rozwiązań pozwalających na takie działanie. Realizacja zadań od strony technicznej należy do Telekomunikacji Polskiej S.A.

Na dzień dzisiejszy w powiecie strzeleckim nie mamy jeszcze możliwości bezpośredniego połączenia z policją, więc nie ma możliwości przekierunkowania rozmówcy, gdyby okazało się, że straż pożarna nie jest potrzebna, a właściwą do udzielenia pomocy jest policja. Nietrudno się domyślić, że w takiej sytuacji czas kontaktu z właściwymi służbami się wydłuży, gdyż to strażak przyjmujący zgłoszenia na 112 będzie musiał zadzwonić na 997 i przekazać wtórnie informację.

Dlatego apelujemy, aby dla własnego dobra dzwonić pod dotychczasowe numery alarmowe zaczynające się od 9. Nr 112 pozostawmy jako ostateczność, gdy rzeczywiście nie będziemy mogli zidentyfikować zagrożenia i nie będziemy wiedzieli, którą służbę poprosić o pomoc, no i obcokrajowcom odwiedzającym Polskę.

Jesteśmy na etapie opracowywania jednolitych „**procedur przyjęcia zgłoszenia na 112".**

W Strzelcach Op. funkcjonuje centrum powiadamiania ratunkowego lecz w nieco okrojonej formie (zresztą ustawa o ratownictwie medycznym jeszcze nie weszła w życie), gdyż wraz z dyspozytorem straży pożarnej pełni dyżur tylko dyspozytor pogotowia, natomiast nie ma policjanta.

TP S.A. ma zapewnić możliwość przekierunkowania rozmowy do policji, tak aby strażak po otrzymaniu informacji z której wynika, że potrzebna jest pomoc policji, mógł natychmiast przełączyć rozmowę. Tak jest w przypadku pogotowia, ale tylko dlatego, że działamy na wspólnej centrali telefonicznej na zasadzie wewnętrznej sieci.

Przypominam o podstawowych, acz bardzo ważnych zasadach przy przekazywaniu informacji na numery alarmowe.
Łącząc się z nimi należy podać następujące informacje:

1. jakie zdarzenie wystąpiło, jakie jest zagrożenie
2. miejsce zdarzenia
3. swoje nazwisko i imię oraz nr telefonu

Należy odpowiadać krótko i rzeczowo na pytania przyjmującego zgłoszenie i stosować się do poleceń dyżurnego.

Nie należy odkładać słuchawki telefonu do momentu uzyskania potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia.
Nadmieniam również, że na stanowisku kierowania znajduje się rejestrator rozmów umożliwiający pełną identyfikację rozmówcy (właściciela numeru). Jest to bardzo pomocne zwłaszcza w przypadku fałszywych zgłoszeń – tych wykonywanych dla zabawy.

Joanna Badowska-Ganeth
Rzecznik Komendy Powiatowej
PSP w Strzelcach Opolskich

Medale dla kombatantów

Tuż przed kolejną rocznicą wybuchu II wojny światowej, 26 sierpnia, w starostwie powiatowym w Strzelcach Opolskich odbyła się niecodzienna uroczystość: wręczenie przez Władimira Kuzniecowa, konsula generalnego Federacji Rosyjskiej Medali 60-lecia Zwycięstwa w II Wojnie Ojczyźnianej tym kombatantom, którzy zdobywali Berlin wraz z Armią Czerwoną.

Wszyscy byli niezwykle wzruszeni - zarówno ci, którzy zostali w ten sposób uhonorowani, jak i gości obecni na uroczystości. Pamięć o tamtych dniach właściwie zawsze jest obecna, ale w takich chwilach jak ta wspomnienia odżywają na nowo i to ze zdwojoną siłą, jakby to wszystko, co się działo, działo się zaledwie wczoraj. A docenienie wkładu w walkę i zwycięstwo nad faszyzmem, choćby przyszło po tak wielu latach - cieszy nad wyraz.

O tym, jak ważne były dla tych starszych państwa - byłych żołnierzy słowa uznania i podziękowania za walkę oraz samo wręczenie medali niech świadczy fakt, że ci kombatanci, którzy nie mogli ze względu na stan zdrowia przybyć osobiście - delegowali na tę uroczystość członków swoich rodzin, by w ich imieniu odebrali odznaczenia i wysłuchali słów „nie zapomnimy".

Medalami 60-lecia zwycięstwa uhonorowani zostali:

Michał Bąk, Kazimierz Bernaczyk, Zygmunt Chmielewski, Henryk Dziedziuchowicz, Józef Domeredzki, Jan Gałgański, Antoni Hemon, Antoni Iwanowicz, Jan Kaliciak, Alojzy Kaliciak, Stanisław Kamiński, Władysław Kogut, Antoni Kasperski, Józef Mizera, Władysław Maślanka, Urszula Marzewska, Alfred Poukord, Tomasz Pszon, Piotr Pistuło, Józef Raczyński, Franciszek Sitnik, Henryk Steńko, Zofia Szponarska, Piotr Turewicz,
Władysław Wnękowicz, Jan Wróbel, Eugeniusz Wanat, Andrzej Wojdyła, Maria Zymołka, Stefan Gałuszka, Władysław Grządkowski, Józef Kośkiewicz, Mikołaj Kuziw, Czesław Mielczarek, Franciszek Molendowski.